



W święta spalił się nam dom

Kiedy patrzysz jak ogień zabiera Ci wszystko, na co pracowałeś całe życie i Ty nic nie możesz zrobić, to nie da się opisać tego, co się czuje. Nazywam się Ewelina Myszczyńska. Moi rodzice, mój brat Krzysz, jego żona Mariola, ich dzieci: 4-letnia Zuzia i 5-letni Franio wczoraj, w świąteczny wieczór...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/spbdd4>

